

Bogdan Chrzanowski

ŻEGNAMY PROFESORA STANISŁAWA SALMONOWICZA

Profesor nauk prawnych Stanisław Salmonowicz urodził się 9 XI 1931 r. w Brześciu nad Bugiem. Był historykiem prawa i administracji. Specjalizował się także w historii nowożytnej. W 1960 r. na Uniwersytecie Warszawskim obronił pracę doktorską, uzyskując stopień doktora nauk prawnych, a sześć lat później w 1966 r. na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora habilitowanego nauk prawnych. Od 1983 r. był profesorem nadzwyczajnym, a od 1989 r. – profesorem zwyczajnym.

Pracował w Sądzie Wojewódzkim w Krakowie, a także na różnych uczelniach, zdobywając doświadczenie jako naukowiec i dydaktyk: w Katedrze Powszechnej Historii Państwa i Prawa Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, w Katedrze Państwa i Prawa, Zakładzie Dawnego Prawa Niemieckiego oraz Katedrze Historii Prawa Niemieckiego w Polsce (którego był założycielem) Uniwersytetu Mikołaja Kopernika (UMK) w Toruniu, Zakładzie Historii Pomorza i Krajów Bałtyckich w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk (IH PAN) im. Tadeusza Manteuffla w Toruniu¹. Pełnił różne funkcje kierownicze m.in. prodziekana Wydziału Prawa i Administracji UMK (1969–1970). Był członkiem Polskiej Akademii Umiejętności.

Bardzo wcześniej zaangażował się w działalność opozycyjną i to w okresie, kiedy aktywność taka była osamotniona, narażona na represje Służby Bezpieczeństwa, jak również szykany ówczesnych władz cywilnych. Nie mógł też liczyć na jakąkolwiek pomoc, a zwłaszcza na pomoc prawną. Był więc zdany na łaskę i niełaskę władz. Na jego postawę wobec PRL na pewno wpłynęła atmosfera domowa i fakt bliskiego pokrewieństwa z mjr./ppłk. Ludwikiem Muzyczką (ps. Benedykt) kierującym Szefostwem Biur Wojskowych („Teczka”) Komendy Głównej Armii Krajowej. Od stycznia 1964 r. do 1983 r., a być może i dłużej był inwigilowany przez Służbę Bezpieczeństwa w ramach sprawy operacyjnej „Stypendysta”, „Pewnik”, „Ruch”. Aresztowany we wrześniu 1970 r. pod zarzutem „[...] wejścia w porozumienie z przedstawicielami Radia Wolna Euro-

¹ Instytut Historii PAN zatrudniał w całej Polsce osoby nie zawsze mile widziane przez władze PRL.

pa" i więziony przez cztery miesiące. Odwołany z funkcji prodziekana i zwolniony z UMK na mocy decyzji PRL-owskiego ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego Henryka Jabłońskiego. W tzw. okresie „Solidarności” w 1981 r. został przywrócony do pracy na uczelni.

Uniwersytet Mikołaja Kopernika stanowił drugie miejsce zatrudnienie prof. S. Salmonowicza, ponieważ po wspomnianym usunięciu z UMK w 1972 r. rozpoczął pracę naukową w Instytucie Historii PAN. Zarzucano Mu: „[...] zbieranie, opracowywanie i przekazywanie do rozgłośni RWE informacji o stosunkach społeczno-politycznych i gospodarczych w PRL”, jak również szkalowanie „partii i rządu PRL”. Jednakże śledztwo zostało umorzone, jednak w 1972 r. wszczęto następne, oskarżając go o „wejście w porozumieniem z przedstawicielami Radia Wolna Europa” na terenie Warszawy, Wiednia i Paryża w celu działalności na szkodę Państwa Polskiego. W ramach tego porozumienia miał przekazywać tej rozgłośni informacje zawierające fałszywe wiadomości o stosunkach społeczno-politycznych i gospodarczych w Polsce, opublikowane następnie przez RWE. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. uniemożliwiano mu wyjazdy zagraniczne.

Osoba prof. S. Salmonowicza znana była na uczelniach francuskich i niemieckich, gdzie prowadził wykłady. Zainteresowania badawcze koncentrowały się wokół problematyki historii państwa i prawa Polski, Francji, Włoch i Niemiec, jak również w zakresie dziejów politycznych, oświaty, kultury i nauki. Bliska mu też była historia najnowsza, a więc tematyka okupacyjna (niemiecka i sowiecka): dzieje Polski Podziemnej, Polskiego Państwa Podziemnego, Powstania Warszawskiego i okresu powojennego w tym walki niepodległościowej.

Po transformacji ustrojowej w latach 1989–1991 aktywnie włączył się w życie społeczno-polityczne odradzającego się kraju.

Działał w Klubie Historycznym przy Zrzeszeniu Kaszubsko-Pomorskim założonym przez prof. Elżbietę Zawacką w 1987 r. stanowiącym kontynuację spotkań historycznych w jej domu przy ul. Gagarina 136/26. Kiedy Klub Historyczny przekształcony został w 1990 r. w Fundację „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, współzałożycielami jej byli prof. S. Salmonowicz i jego uczeń prof. Grzegorz Górski. Na pierwszym posiedzeniu Rady Naukowej Fundacji prof. Salmonowicz został wybrany na jej prezesa. Funkcję tę pełnił do 1991 r. Wszedł również w skład Komitetu Redakcyjnego Biblioteki Fundacji, która wkrótce rozpoczęła aktywną działalność wydawniczą.

W 2002 r. pojawiła się nazwa Fundacja „Archiwum i Muzeum Pomorskie AK oraz Wojskowej Służby Polek”. W tym samym roku prof. Salmonowicz przekazał do Fundacji materiały dotyczące działalności Ludwika Muzyczki. Znajdują się w zbiorach jako „Archiwum Ludwika Muzyczki”.

W marcu 2009 r. uległa zmianie nazwa tej szacownej instytucji na Fundację Generala Elżbiety Zawackiej.

Przez cały okres pracy w Fundacji pomagał organizować konferencje naukowe i popularnonaukowe, angażował się w redakcję wydawnictw. Okazywał także pomoc prawną Fundacji.

Brał aktywny udział w pracach nad *Słownikiem biograficznym Konspiracji Pomorskiej 1939–1945*. Byłem świadkiem niezwykle intensywnych dyskusji prowadzonych przy tworzeniu *Słownika*. Ujawniły się wówczas rozbieżności w widzeniu priorytetów wydawniczych i organizacyjnych, w wyniku, których prof. Salmonowicz odszedł z Komitetu Redakcyjnego i Rady Naukowej Fundacji.

Posiadał wiele odznaczeń, m.in.: Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski (2003), Krzyż Wolności i Solidarności (2012), Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski (2014), który otrzymał z rąk Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego.

Odejście Profesora w maju 2022 r. uniemożliwiło mu nadanie tytułu *doktora honoris causa* Uniwersytetu Jagiellońskiego na mocy uchwały Senatu UJ. Uroczystość miała się odbyć 13 VI 2022 r. w Toruniu.

Profesor S. Salmonowicz został pochowany na Cmentarzu Ewangelickim przy ul. Gałczyńskiego w Toruniu². Zgodnie z Jego wolą uroczystość poprowadził duchowny Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego.

Profesora S. Salmonowicza poznałem w 1984 r. Adres i telefon uzyskałem od pani prof. dr hab. Elżbiety Zawackiej, z którą współpracowałem od 1974 r. W tym czasie prowadziłem prace badawcze dotyczące Polskiego Państwa Podziemnego na Pomorzu oraz Polski Podziemnej. Jako pracownik Muzeum Stutthof już od 1973 r. zbierałem relacje wśród żołnierzy-działaczy pomorskiej konspiracji. Starłem się docierać zarówno do tzw. dołów organizacyjnych, jak i oficerów Komendy Głównej Związku Walki Zbrojnej-Armii Krajowej. Jednym z nich był mjr/ppłk czasu wojny Ludwik Muzyczka dowodzący, jak już wspomniano, Szefostwem Biur Wojskowych KG AK, z którym prof. Salmonowicz był spokrewniony. Udałem się więc na ul. M. Konopnickiej. Profesor wraz z żoną Marią mieszkali w dużym przedwojennym mieszkaniu. W dużym i wysokim pokoju całą ścianę zajmowały półki z książkami. Do górnych półek potrzebna była drabinka. Odbyliśmy miłą rozmowę. Profesor udzielił mi wyczerpujących informacji na temat L. Muzyczki i jego działalności, jak i samego Szefostwa Biur Wojskowych KG AK. Udostępnił też maszynopisy odnoszące się do interesującej mnie tematyki. Podjął także sprawę

² Jest to cmentarz wielowyznaniowy: rzymskokatolicki, protestancki: wyznania ewangelicko-unijnego, ewangelicko-augsburskiego, ewangelicko-reformowanego i in. Jest też kwatery zdominowana przez prawosławnych.

genezy Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” i roli L. Muzyczki w jej tworzeniu. Swoje ustalenia opublikował w 1983 r. w „Zapiskach Historycznych” (z. 1-2) w artykule *Wokół działalności Józefa Dambka, organizatora „Gryfa Pomorskiego”*, polemizując z wcześniejszymi twierdzeniami historyków, a zwłaszcza dr. Konrada Ciechanowskiego, negujących inicjatywy przedwojenne w tworzeniu struktur tej organizacji. Artykuł ten otrzymałem podczas wspomnianej wizyty.

Od tej chwili nasze kontakty stały się częstsze. Wymienialiśmy poglądy na sprawy okupacyjne i aktualne w Polsce. Obaj mieliśmy powiązania rodzinne z oficerami Komendy Głównej ZWZ-AK. Profesor Salmonowicz z płk. cz.w. L. Muzyczką, a ja z Komendantem Głównym ZWZ-AK - gen. Stefanem Roweckim (ps. Grot), co sprzyjało utrzymywaniu wzajemnych kontaktów. W latach 2013-2019 bardzo ciekawie opowiadał o swoich pracach i doświadczeniach badawczych w ramach cyklu „Gawędy o ludziach i książkach”.

Był przeciwnikiem prawicy. W rozmowach nieraz podkreślał, że po transformacji ustrojowej w 1989/1990 r. nie we wszystkich placówkach naukowych przeprowadzono należyte zmiany polityczne, krytykował, że nadal mają w nich wpływy naukowcy związani z dawnym systemem.

Sam związał się z Unią Demokratyczną i w 1991 r. próbował sił, startując na senatora w województwie toruńskim. Nie bardzo chciał, ale nie wypadało mu odmówić. W liście pisanym do mnie jeszcze we wrześniu 1990 r. stwierdził: „[...] mam nadzieję, że mnie nie wybiorą i będzie po kłopotcie”. W tym samym liście proponował mi wejście w skład powstającej Fundacji „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, zaznaczając, że nie będzie to stanowiło zbyt dużego obciążenia dla pracy naukowej i że nie będę musiał zbyt często przyjeżdżać do Torunia³.

Trzeba tu podkreślić, że prof. Elżbieta Zawacka, jak i jej współpracownicy i właśnie profesorowie: Jan Sziling, Stanisław Salmonowicz, Mieczysław Wojciechowski, Karol Grünberg, Grzegorz Górski usilnie namawiali mnie do zrobienia habilitacji, okazując mi ogromną życzliwość, a wręcz opiekę. Na ten temat rozmawialiśmy wielokrotnie. Pamiętajmy, że koszty habilitacji były wysokie i dlatego należy ujawnić pewien fakt: profesorowie Sziling, Salmonowicz i Górski oświadczyli, że jeżeli zostaną wyznaczeni na recenzentów książki habilitacyjnej, to zrzekną się honorariów. Recenzentami zostali: Jan Sziling, Stanisław Salmonowicz i prof. Bogusław Drewniak. Honorarium pokryło Muzeum Stutthof w Sztutowie za zgodą jego dyr. Janiny Grabowskiej-Chałki. Po odbytych kolokwium 30 III 1999 r., kiedy to Rada Wydziału Nauk Historycznych UMK na podstawie książki *Związek Jaszczurczy i Narodowe Siły Zbrojne na*

³ List prof. S. Salmonowicza do autora z 5 IX 1991 r.

Pomorzu 1939–1947. Nieznane karty pomorskiej konspiracji, Toruń 1997, ss. 261, oraz dorobku nadała mi tytuł doktora habilitowanego nauk humanistycznych, Profesor wraz z innymi profesorami serdecznie pogratulował zdobytego tytułu naukowego. Ofiarował książkę *Sylwetki spod gilotyny*, Warszawa 1989. Naprawdę wzruszył się, kiedy – dziękując wszystkim za pomoc – zaznaczyłem, że to właśnie on zwrócił uwagę w swojej recenzji na fakt utrudnień finansowych w zdobywaniu stopni naukowych:

dr Bogdan Chrzanowski, pracownik naukowy Muzeum w Stutthofie, znajduje się w paradoksalnej, rzadko spotykanej sytuacji. Przedziwne przepisy finansowe powodują, że niekiedy wybitni uczeni, nie związani z placówką naukową przeprowadzając takie przewody, składają podania o otwarcie swego przewodu dopiero wtedy, gdy znajdzie się możliwość pokrycia tych kosztów, na które z pewnością nie stać dziś w Polsce nauczyciela, pracownika muzeum czy archiwum. Stąd fakt szkodliwy społecznie odkładania bądź nawet rezygnowania z przeprowadzenia takich przewodów przez osoby o kwalifikacjach w pełni uzasadniających uzyskanie stopnia naukowego⁴.

Na kolokwium zapytał mnie, jak wyglądał pierwszy okres działalności Rządu RP w czasie drugiej wojny światowej (1939–1940).

W początkach pierwszej dekady 2000 r. chciał mnie włączyć do zespołu historyków przygotowujących w Instytucie Historii PAN dzieje Pomorza podczas okupacji (aneksji) niemieckiej. Kilkakrotnie jeździłem do Torunia na spotkania, w których również brał udział. Ze względów czasowych musiałem się z tych prac wycofać.

Po habilitacji prof. Salmonowicz starał się pomóc mi w znalezieniu pracy m.in. na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie w Instytucie Historii Wydziału Historii. W tej sprawie telefonował do mnie prof. nauk historycznych Sławomir Kalembka. Jednakże ze względu na zbyt dużą odległość od mojego miejsca zamieszkania podziękowałem obu profesorom.

W rozmowach ze mną nieraz mówił z żalem, że mimo bardzo częstych zaproszeń na różnego rodzaju konferencje krajowe i międzynarodowe, zdarza się, iż czasami jest pomijany ze względu na stanowcze zdanie, opinie czy recenzje. Rzeczywiście Profesor potrafił mocno akcentować swój pogląd, ale zawsze go uzasadniał i można było się z nim zgodzić lub nie.

Ze szkołami prywatnymi wyłonił się problem, kiedy podczas sesji egzaminacyjnej duża część studentów nie zdawała egzaminu za pierwszym podejściem, co wynikało z faktu, że studenci często podchodzili do

⁴ S. Salmonowicz, Opinia w przewodzie habilitacyjnym dra Bogdana Chrzanowskiego o jego dorobku naukowym, Toruń 10 I 1999, s. 1.

zaliczeń i egzaminów bez odpowiedniego przygotowania. Profesor był bardzo wymagający zarówno dla braci studenckiej, jak i dla siebie.

Był bardzo wymagający, również dla siebie. Bardzo ciepłą recenzję książki *Polska Podziemna na Pomorzu w latach 1939–1945* (Gdańsk 2005) napisał i opublikował w „Zapiskach Historycznych” (z. 4/2006). Zauważył tam słusznie również pewne mankamenty. Powiedział mi wówczas, że nie zawsze pisze takie pozytywne recenzje, chociaż jeszcze wcześniej, bo w 1998 r. na łamach „Dziejów Najnowszych” (1998, nr 1) również bardzo pozytywnie ocenił moją publikację o Związku Jaszczurczym i Narodowych Siłach Zbrojnych na Pomorzu przedłożoną, jak już wspomniałem, do habilitacji. Po prostu – trzeba to jeszcze raz podkreślić – był człowiekiem niezwykle wymagającym.

Zasadniczo z publikacjami prof. S. Salmonowicza zetknąłem się w 1984 r., kiedy to ofiarował mi swój wspomniany artykuł opublikowany w „Zapiskach Historycznych”. Napisałem „zasadniczo”, ponieważ w 1981 r. w siedzibie Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego „Solidarność” mieszczącego się wówczas w Gdańsku-Wrzeszczu przy ul. Grunwaldzkiej kupiłem pozycję *Powstanie Warszawskie* (Wydawnictwo „Krağ”)⁵ pióra Antoniego Nowosielskiego, oczywiście wydaną poza oficjalnym obiegiem i poza cenzurą. Nie wiedziałem, że pod tym pseudonimem kryje się prof. S. Salmonowicz. Podjął on próbę analizy sytuacji, kiedy to podjęto decyzję o rozpoczęciu walk w Warszawie.

Kilka jego publikacji otrzymałem z dedykacją, np. książkę *Polskie Państwo Podziemne*⁶, artykuł *Rozmowy ze Stanisławem Kotem*⁷ dedykowane jeszcze jako doktorowi. Pierwsza publikacja, jak wskazuje tytuł, dotyczyła struktur cywilnych Polskiego Państwa Podziemnego, druga zaś ciekawych rozmów przeprowadzonych z prof. Stanisławem Kotem w maju 1961 r. w Paryżu, gdzie prof. Salmonowicz przebywał trzy dni. Rozmowa obejmowała lata wojenne i po zakończeniu wojny. Profesor S. Kot ujawnił tam szereg nieznanych faktów.

Do problematyki Polskiego Państwa Podziemnego, jak i samej okupacji Profesor wracał wielokrotnie. Poruszał też stosunkowo mało znane fakty, jak np. kwestie przestępczości w okupowanym kraju⁸, kolabora-

⁵ A. Nowosielski, *Powstanie Warszawskie. Próba uporządkowania problemów genezy i oceny ogólnej*, Warszawa 1981, s. 61.

⁶ S. Salmonowicz, *Polskie Państwo Podziemne. Z dziejów Walki Cywilnej*, Warszawa 1994.

⁷ Idem, *Rozmowy ze Stanisławem Kotem*, „Szkice z dziejów ustroju i prawa”, Kraków 1997, s. 143–150.

⁸ Idem, *Patologie społeczne okresu okupacji hitlerowskiej*, *Czasy Nowożytny. Periodyk poświęcony dziejom Polski i powszechnym od XV do XX wieku*, 1997, t. III, s. 5–20.

cji (ten artykuł także dał mi z dedykacją)⁹ czy warsztatu pracy historyka¹⁰. Wszystkie poruszane tematy stanowiły przedmiot długich rozmów i dyskusji.

W styczniu 2019 r. prof. S. Salmonowicz przesłał mi z dedykacją pozycję poświęconą L. Muzyczce¹¹. Było to rozszerzone studium z 1992 r. (które również zostało mi ofiarowane przez Profesora z dedykacją)¹². Ostatnią publikację *Polska pod okupacją niemiecką (1939–1945)*¹³, w której wykorzystał swoją wiedzę historyczną i prawniczą, otrzymałem w 2021 r. Nie myślałem, że na tym skończą się nasze kontakty.

Refleksje i przemyślenia swojego życia prof. S. Salmonowicz zawarł w książce „*Życie jak osioł ucieka...*”. *Wspomnienia*¹⁴.

Żona prof. S. Salmonowicza – pani Maria wspomagała go w pracy naukowej, stwarzając miłą atmosferę w domu. Łączyła ich naprawdę wielka miłość. Z reguły pierwsza odbierała telefon, a nasze rozmowy nie trwały tak krótko. Profesor informował ją o swoich pracach i o mnie. Była więc dobrze zorientowana. Rozmowy były niezwykle sympatyczne. Wspomagała mnie w trudnych chwilach osobistych i naukowych. Profesor bardzo przeżył jej śmierć, która nastąpiła 14 XI 2021 r., o czym poinformował mnie przez telefon.

Profesor S. Salmonowicz wykształcił liczne pokolenia historyków i prawników. Posiadał ogromną wiedzę z zakresu historii i prawa. Był jednym z najwybitniejszych historyków prawa w Europie.

BOGDAN CHRZANOWSKI

Uniwersytet Gdański

e-mail: bogdan.chrzanowski@ug.edu.pl

ORCID: 0000-0002-2725-8074

⁹ Idem, *Z problemów kolaboracji w Polsce w latach 1939–1941*, Czesy Nowożytny. Periodyk poświęcony dziejom Polski i powszechnym od XV do XX wieku, 2003, t. XIV, s. 43–65.

¹⁰ Idem, *O rzemiośle recenzenta. Studia z warsztatu historyka*, Warszawa 1999, s. 5–11.

¹¹ Idem, *Ludwik Muzyczka „Benedykt” (1900–1977). Materiały historyczne do dziejów Komendy Głównej Armii Krajowej*, Warszawa 2018, s. 304.

¹² Idem, *Ludwik Muzyczka 1900–1977. Polityk i żołnierz. Przyczynek do dziejów Armii Krajowej*, Warszawa 1992, s. 103.

¹³ S. Salmonowicz, *Polska pod okupacją niemiecką (1939–1945). Wybór studiów*, Toruń–Siedlce 2021, s. 129. Jeden z rozdziałów *Status prawny Polski pod okupacją niemiecką (1939–1945). Uwagi o potrzebie badań*, został opublikowany wcześniej w wydawnictwie „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2016, nr 3, s. 345–360. Także i te rozważania zostały przysłane z dedykacją.

¹⁴ Idem, „*Życie jak osioł ucieka...*”. *Wspomnienia*, Bydgoszcz–Gdańsk 2014, s. 504.

